

Sygn. akt IV U 1312/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marzena Górczyńska-Bebłot

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Oliwia Rajewska

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2019 roku w Częstochowie

sprawy A. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.

o składki

na skutek odwołania A. D.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C.

z dnia 6 września 2018 roku Nr (...)

oddala odwołanie

Sygn. akt IV U 1312/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6 września 2018 roku, nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że A. D. jest jego dłużniczką z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne. Na dzień wydania decyzji zadłużenie to wynosi 7.952,44 zł, w tym:

- składki na ubezpieczenie zdrowotne w ramach zakresów numerów deklaracji 01-39 za okres od maja 2009 roku do grudnia 2010 roku w kwocie 4.206,24 zł;
- odsetki za zwłokę w kwocie 3.579,00 zł;
- koszty upomnienia w kwocie 167,20 zł.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że płatniczka składek nie dopełniła obowiązku określonego w art. 46 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wobec czego na podstawie art. 83 ust. 1 w/w ustawy należało wydać niniejszą decyzję, ustalającą wysokość należności z tytułu składek za okres wskazany w jej sentencji.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła A. D., zarzucając że dochodzona przez organ rentowy należność jest przedawniona i w związku z powyższym wnosząc o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W objętym zaskarżoną decyzją okresie od maja 2009 roku do grudnia 2010 roku A. D. prowadziła na własny rachunek działalność, z tytułu której podlegała obowiązkowemu ubezpieczeniu zdrowotnemu. Pomimo ciążącego na niej obowiązku, odwołująca nie odprowadzała we właściwym terminie składek na obowiązkowe ubezpieczenie zdrowotne. W związku z powyższym organ rentowy

w dniu 8 października 2009 roku doręczył ubezpieczonej upomnienie w sprawie opłacenia składek na ubezpieczenie zdrowotne za miesiące od maja do sierpnia 2009 roku, w dniu 19 listopada 2009 roku upomnienie w sprawie składek za wrzesień 2009 roku, w dniu 11 stycznia 2010 roku upomnienie w sprawie składek za październik i listopad 2009 roku, w dniu 15 marca 2010 roku upomnienie w sprawie składek za grudzień 2009 roku, w dniu 4 czerwca 2010 roku upomnienie w sprawie składek za miesiące od lutego do kwietnia 2010 roku, w dniu 2 września 2010 roku upomnienie w sprawie składek za miesiące od maja do lipca 2010 roku, w dniu 16 listopada 2010 roku upomnienie w sprawie składek za sierpień i wrzesień 2010 roku, w dniu 23 grudnia 2010 roku upomnienie w sprawie składek za październik 2010 roku i w dniu 1 lutego 2011 roku upomnienie w sprawie składek za listopad i grudzień 2010 roku. Pomimo odebrania powyższych upomnień odwołująca nie uregulowała zaległych składek, wobec czego organ rentowy skierował je do egzekucji administracyjnej (w dniu 18 listopada 2009 roku w zakresie składek za okres od maja do sierpnia 2009 roku, w dniu 28 maja 2010 roku w zakresie składek za okres od września do grudnia 2009 roku i w dniu 20 kwietnia 2011 roku w zakresie składek za okres od lutego do grudnia 2010 roku), a następnie egzekucji skarbowej (w dniu 26 marca 2010 roku w zakresie składek za okres od maja do sierpnia 2009 roku, w dniu 15 września 2010 roku w zakresie składek za okres od września do grudnia 2009 roku i w dniu 10 stycznia 2012 roku w zakresie składek za okres od lutego do grudnia 2010 roku). Postanowieniem z dnia 17 maja 2018 roku Naczelnik Urzędu Skarbowego w K. umorzył postępowanie egzekucyjne w sprawie w/w należności, z uwagi na bezskuteczność prowadzonego postępowania.

W związku z powyższym organ rentowy w dniu 13 czerwca 2018 roku zawiadomił odwołującą o wszczęciu z urzędu postępowania w sprawie ustalenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne, wskazując kwoty tych zaległości i okresy, z których pochodzą oraz zobowiązując ją do złożenia w terminie 7 dni pisemnych wyjaśnień w sprawie przyczyn nieopłacenia składek, pod rygorem wydania decyzji w sprawie określenia wysokości należności składkowych na podstawie dotychczas zgromadzonych dowodów. Na powyższe wezwanie A. D. nie zareagowała, w związku z czym organ rentowy w dniu 29 sierpnia 2018 roku poinformował ją o zakończeniu postępowania dowodowego, a następnie wydał zaskarżoną w niniejszej sprawie decyzję.

(v. akta rentowe, w tym dokumenty złożone przez organ rentowy wraz z pismem procesowym z dnia 6 grudnia 2018 roku)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2017 roku, poz. 1778 ze zm.) – dalej ustawa systemowa, płatnik składek jest obowiązany według zasad wynikających z przepisów ustawy obliczać, potrącać z dochodów ubezpieczonych, rozliczać oraz opłacać należne składki za każdy miesiąc kalendarzowy.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że z uwagi na treść decyzji ZUS z dnia 6 września 2018 roku oraz zakres jej zaskarżenia przez odwołującą, spór w niniejszej sprawie dotyczy wyłącznie kwestii przedawnienia należności składkowych nią objętych. Niesporny i niekwestionowany jest zaś tak sam fakt istnienia tych zaległości, jak i ich wysokość, w tym wysokość odsetek i kosztów upomnienia.

Zgodnie z pierwotnym brzmieniem przepisu art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, a w przypadku przerwania biegu przedawnienia, o którym mowa w ust. 5, po upływie 10 lat licząc od dnia, w którym stały się wymagalne.

Bieg przedawnienia przerywa odroczenie terminu opłacenia należności z tytułu składek, rozłożenie spłaty tych należności na raty i każda inna czynność zmierzająca do ściągnięcia tych należności, jeżeli o czynności tej został zawiadomiony dłużnik (ust. 5).

Z dniem 1 stycznia 2003 roku weszła w życie zmiana przepisu art. 24 ust. 4 ustawy systemowej, wprowadzająca jednolity zapis o 10-letnim okresie przedawnienia. Powyższa zmiana objęła przy tym wszelkie należności, które nie uległy przedawnieniu do dnia 31 grudnia 2002 roku, co wynika z faktu, że przedawnienie należności jest oceniane (wobec braku odrębnych regulacji ustawowych) według stanu prawnego obowiązującego w dniu upływu terminu przedawnienia. Taki też pogląd wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia

2 lipca 2008 roku, II UZP 5/05 (OSNP 2009/1-2/17), w której wskazał, że dziesięcioletni okres przedawnienia przewidziany w art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 18 grudnia 2002 roku o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, znajduje zastosowanie do należności z tytułu składek, które stały się wymagalne przed dniem 1 stycznia 2003 roku, jeżeli do tej daty nie uległy przedawnieniu według przepisów dotychczasowych oraz w uchwale z dnia 8 lipca 2008 roku, I UZP 4/08 (OSNP 2009/1-2/19), w której wskazał, że do składek na ubezpieczenia społeczne należnych i nieprzedawnionych przed dniem 31 grudnia 2002 roku należy stosować przepis art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 18 grudnia 2002 roku o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Zgodnie z art. 24 ust. 4 ustawy systemowej w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2003 roku, należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 10 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, z zastrzeżeniem ust. 5-6.

Bieg terminu przedawnienia zostaje zawieszony od dnia podjęcia pierwszej czynności zmierzającej do wyegzekwowania należności z tytułu składek, o której dłużnik został zawiadomiony, do dnia zakończenia postępowania egzekucyjnego (ust. 5b).

Zgodnie z nowelizacją art. 24 ust. 4 ustawy systemowej dokonaną ustawą z dnia 16 września 2011 roku o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (Dz. U. z 2011 roku, nr 232, poz. 1378), poczynając od dnia 1 stycznia 2012 roku należności z tytułu składek ulegają przedawnieniu po upływie 5 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne, z zastrzeżeniem ust. 5-6.

Jednocześnie w myśl art. 27 ust. 1 ustawy nowelizującej, do przedawnienia należności z tytułu składek, o którym mowa w art. 41b ust. 1 ustawy wymienionej

w art. 2 oraz w art. 24 ust. 4 ustawy wymienionej w art. 11, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2012 roku, stosuje się przepisy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, z tym że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia 1 stycznia 2012 roku.

Jeżeli przedawnienie rozpoczęte przed dniem 1 stycznia 2012 roku nastąpiłoby zgodnie z przepisami dotychczasowymi wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu (ust. 2).

Mając na uwadze ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny oraz cytowane powyżej przepisy oczywiste jest, że sporne zaległości składkowe nie uległy przedawnieniu.

W stosunku do wszystkich tych zaległości, z których najdawniejsza (składka za maj 2009 roku) stała się wymagalna z dniem 11 czerwca 2009 roku, korzystniejszy dla ubezpieczonej jest pięcioletni termin przedawnienia, liczony od

dnia 1 stycznia 2012 roku, który upłynąłby z dniem 1 stycznia 2017 roku. Jak jednak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, organ rentowy w stosunku do wszystkich tych należności podejmował działania, które zawieszały bieg terminu ich przedawnienia, tj. doręczał ubezpieczonej upomnienia w sprawie uiszczenia składek, a następnie kierował zaległości do egzekucji administracyjnej i skarbowej.

Należy w tym miejscu wskazać, że upomnienie wzywające do uiszczenia zaległości składkowych niewątpliwie stanowi czynność zmierzającą do wyegzekwowania należności z tytułu składek w rozumieniu art. 24 ust. 5b ustawy systemowej. Taki pogląd wyraził Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 14 lipca 2011 roku, I SA/Po 829/10 (Legalis nr 363843), w którym wprost wskazał, że doręczenie upomnienia jest pierwszą czynnością zmierzającą do wyegzekwowania należności z tytułu składek, o której dłużnik został zawiadomiony w rozumieniu art. 24 ust. 5b ustawy systemowej. W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd ten wskazał, że nie ulega wątpliwości, że doręczenie upomnienia zmierza do wyegzekwowania należności, ponieważ zgodnie z art. 15 § 1 EgzAdmU jest ono elementem obligatoryjnym postępowania egzekucyjnego, bez którego egzekucja skutecznie nie może być wszczęta i prowadzona. Ponadto istota upomnienia sprowadza się do ujawnienia przez wierzyciela zamiaru egzekucji należności. Postępowanie egzekucyjne może być jednak wszczęte dopiero po upływie 7 dni od dnia doręczenia upomnienia. Należy więc uznać, że doręczenie upomnienia jest pierwszą czynnością zmierzającą do wyegzekwowania należności z tytułu składek, skoro bez doręczenia upomnienia wszczęcie postępowania egzekucyjnego nie byłoby możliwe.

W konsekwencji bieg terminu przedawnienia spornych należności był zawieszony w stosunku do zaległości składkowych:

- za miesiące od maja do sierpnia 2009 roku od dnia 8 października 2009 roku;
- za wrzesień 2009 roku od dnia 19 listopada 2009 roku;
- za październik i listopad 2009 roku od dnia 11 stycznia 2010 roku;
- za grudzień 2009 roku od dnia 15 marca 2010 roku;
- za miesiące od lutego do kwietnia 2010 roku od dnia 4 czerwca 2010 roku;
- za miesiące od maja do lipca 2010 roku od dnia 2 września 2010 roku;
- za sierpień i wrzesień 2010 roku od dnia 16 listopada 2010 roku;
- za październik 2010 roku od dnia 23 grudnia 2010 roku;
- za listopad i grudzień 2010 roku od dnia 1 lutego 2011 roku,

w każdym przypadku do dnia 17 maja 2018 roku, tj. do daty umorzenia postępowania egzekucyjnego przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w K.. Jednocześnie już w dniu 13 czerwca 2018 roku organ rentowy poinformował odwołującą o wszczęciu

z urzędu postępowania w sprawie ustalenia wysokości należności z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od maja 2009 roku do grudnia 2010 roku, co spowodowało kolejne zawieszenie biegu ich przedawnienia, trwające do chwili obecnej.

W konsekwencji w stosunku do każdej ze spornych zaległości składkowych bieg terminu przedawnienia nie był zawieszony przez zaledwie od 2 do 5-6 miesięcy, co oznacza, że na chwilę obecną nie są one przedawnione i organ rentowy zasadnie ustalił wysokość zadłużenia ubezpieczonej.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy, na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oraz przepisów powołanych w treści uzasadnienia, oddalił odwołanie A. D. jako bezzasadne.